

Nr 68

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 990.  
Miesięcznie „ 530.  
za roznośnienie  
50 mk. miesięcznie  
Z przes. poczt.  
Kwartalnie mk. 1.00  
Miesięcznie „ 400  
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

dolara miesięcznie  
Konto Pocztow. Kasy  
Oszczędności 66.594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ

zgodą i pracą!

1922

KALENDARZYK

5 N Teofila Euzeb.  
6 P Wiktora Wiktoryna  
7 W Tomasz z Akwinu  
8 S Bł. Wincent Kadł.  
9 C Franciszki Rzym.  
10 P † 40 Męczenników  
11 S Konstancyjna W.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41

TELEFON 28.

# ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, 9 marca 1922 roku

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Ciągłe myśli o wojnie

Paryski dziennik „Excelsior“ zamieszcza wywiad swego korespondenta z p. Naczelnikiem Państwa Piłsudskim, w którym między innymi przytacza różne rewelacje N. P. w sprawie armii sowieckiej, ewentualnych szans bojowych i t. p.

Z powyższego okazuje się, że bolszewicy w razie wypowiedzenia wojny nie byłiby zdolni do prowadzenia jej w dłuższym przeciągu czasu. (1)

### „Wschodni“ Górny Śląsk.

Z Katowic donoszą, że niektóre pisma katolickie dla uniknięcia nazwy Polski Górny Śląsk (dla części przypadającej Polsce) stosują wyrażenie Wschodni Górny Śląsk. Tak samo niektórzy przedstawiciele przemysłu, którzy posiadają zakłady swe w obu częściach Górnego Śląska, a obecnie podzielone na dwie spółki nazywają spółki te Oberschlesische Ostwerke i Oberschlesische Westwerke. (2)

### Obawa przed przymierzem

Na wieść, że Polska ma zawrzeć sojusz z Finlandją, do którego dołączyłaby się Estonia rząd bolszewicki rozpoczął kroki, aby nie do puścić do tego sojuszu, gdyż wówczas Sowdę pja byłaby odcięta od Europy pasem od morza Bałtyckiego do Czarnego.

Agitatorzy bolszewicki wpływają na prasę fińską i suggestionują ją, że Polska to kraj imperialistyczny.

W tym duchu ukazało się kilka artykułów w prasie. (7)

### Prace francuzów w Polsce.

Obecnie pracuje w Polsce 180 oficerów francuskich, za miesiąc będzie ich już tylko 150 za dwa miesiące — 100. W końcu roku przypuszczalnie misja zostanie jeszcze zredukowana. O ile zdąży do tego czasu dać Polsce dostateczną liczbę wykładowców w wyższych uczelniach wojskowych. (8)

### Obrońcy proletariatu i ludu

Do licznego szeregu obszarników którzy na obronie ludu porobili świetne interesy, a wśród których miejsce przydziałne zajmuje oczywiście p. J. Stapiński, przybył niedawno p. Franciszek Szymański, poseł na sejm z grupy „Wyzwolenia“, który zakupił sobie niedawno folwarczek „Pokrzywy“ pod Łomżą. Nie dawno został także obszarnikiem pos. Klemensiewicz „(P. P. S)“, „dziedzic na Sygneczowie“ pod Krakowem.

## Targowisko na tle Wileńszczyzny.

### Zabiegi o utworzenie gabinetu.

Warszawa 8 marca.

Sejm całą siłą pary pragnie zatrzymać stary gabinet. Widocznie wytworzyła się taka sytuacja, że o stworzeniu nowego gabinetu nie może być mowy.

Na dzisiejszą konferencję senjorów poproszono p. Ponikowskiego, który wyraził chęć pozostania na stanowisku dawnym, jeśli się na to Skulski i Rosset zgodzą.

Pan Ponikowski udał się za radą p. Marszałka do obydwoh wyżej wymienionych przewodców klubu, którzy zgodzili się na pozostawienie gabinetu p. Ponikowskiego, a właściwie na utworzenie nowego.

Główną sprawą do załatwienia nowego gabinetu została przekazana sprawa zakończenia umowy wileńskiej.

P. Ponikowski na tym punkcie okazał się znów drażliwym. Zażądał aby mu ułatwiono i w tym kierunku robotę.

Stało na tem, że paragraf 3 ma otrzymać słowa „zgodnie z uchwałą wileńską“, zamiast „zgodnie z konstytucją polską“.

Po zaproszeniu delegacji do Sejmu „Zespol“ zgodził się na pewne ustępstwa, „Rady“ odmówiły zupełnie podpisu. Lewica zaś, która już podpisała ten akt, napisawszy list do Naczelnika Państwa, opuściła Warszawę, czyniąc zarzuty „Zespołowi“ i „Radom“.

Stało na tem, że niektórzy członkowie (dwóch lub trzech) podpiszą być może ten akt i wówczas rząd polski będzie miał większość.

W ten sposób Sejm polski dba bardziej o dogodzenie p. Ponikowskiemu niż delegacji wileńskiej.

Cały nastrój w zmianie zapatrywań polityków sejmowych wywarło przybycie trzech posłów zagranicznych do ministerjum spraw zagranicznych z pewnego rodzaju ostrzeżeniem, o którym pisaliśmy.

O godz. 6 wieczorem był p. Marszałek Sejmu u p. Naczelnika Państwa, prawdopodobnie z przedstawieniem p. Ponikowskiego jako kandydata do utworzenia rządu.

Rezultat tej wizyty niewiadomy.

Przypuszczają, że p. Naczelnik powierzy p. Ponikowskiemu utworzenie nowego rządu, a ten misje te przyjmie.

Rząd pozostanie w większej części ten sam, zmieni się tylko kilku ministrów, a między

nimi wymieniają ministra spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i innych.

Wieczorem ma być wezwany p. Ponikowski do Belwederu.

Były rząd Ponikowskiego tak bardzo zawinił w tej sprawie, że z niego nie powinno pozostać nawet popiołu w Polsce.

Warszawa 8 marca (12 w nocy).

Przed ostateczną decyzją co do utworzenia nowego rządu p. Ponikowski, zwrócił się do p. Skulskiego i Rosseta po informacje, jak oni rozumieją swoje zastrzeżenia i na to otrzymał następującą odpowiedź oficjalną:

„Kluby N.Z.L. i Mieszczański nie łączą ze sprawą wileńską innych spraw wypływających ze stosunku klubów do gabinetu. Wymienione kluby rozumieją praktyczne załatwienie swego zastrzeżenia przez porozumienie się p. Prezydenta z Delegacją Wileńską i uzyskanie od niej zgody na podpis aktu lub też znalezienie przez p. Prezydenta innej kompromisowej formuły, na którą zgodziłaby się Delegacja Wileńska i przyszły Rząd. Wyraz „natychmiastowe“ kluby te rozumieją jako konieczność nieodkładania załatwienia sprawy Wileńskiej, ale jako określenie godziny“.

Po naradach w Sejmie udał się p. Ponikowski do Prezydium Rady Ministrów aby porozumieć się z pozostałymi członkami Rządu, koło godz. 3 ma powrócić do Sejmu i rozpocząć narady z Delegacją Wileńską.

Pan Ponikowski zdawał wieczorem relację swego pobytu w Sejmie, a następnie udał się na dalsze pertraktacje do Delegacji Wileńskiej.

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości podajemy, że za powierzeniem misji utworzenia nowego gabinetu p. Ponikowskiemu oświadczyły się następujące stronnictwa: P. S. L. grupa Skulskiego, Wyzwolenie, P. P. S. N. P. R., klub Mieszc. Pracy Konst. grupa Stapińskiego (razem 247 głosów) Niemcy i żydzi wstrzymali się od głosowania. (3) (S)

Klub Pracy Konstytucyjnej na posiedzeniu dzisiejszem stwierdził jednomyślnie, że pozostanie na stanowisku Ministra Spraw Zagranicznych p. Skirmunta jest ze względu na żywotne interesy państwowe stanowczo wskazane.

### Nowe ordery

Delegacja lotewska, która przybędzie do Warszawy na konferencję bałtycką, zabiera z sobą szefa sztabu lotewskiego gen. Penikie'a, który wiezie dla Naczelnika Państwa wstęgi orderu Laospolis, oraz pięć niższych orderów dla oficerów.

Były prezes klubu P.S.L., Jan Dębski drogą mariażu wszedł też do klasy obszarniczej.

Według pogłosek, zamierzony jest wkrótce dalszy zakup folwarków przez klasowych „obrońców ludu“.

A robotnik i chłop daje się nadal obalamu cać kłamstwami agitacyjnymi i bezpodstawnymi opinii publicznej.

# BĘBENEK.

Bębenek, to jest taki instrument muzyczny, który wydaje mało tonów i do tego niezmiernie niskich. Przypominają one bardzo owe laleczki, co mówią „papa“ i „mama“ i to tak piskliwym głosem że często słuchacz tego instrumentu wylby, jak pies do księżycy.

Ten bębenek przypominał nam bardzo rząd upadły.

Jeśli naród odezwał się do niego w tej lub innej sprawie, zaraz odzywał się bębenek... i zagłuszał wszelkie żądania.

Mówi się do rządu, że monopol tytoniowy przyniesie mu straty, że lepiej dla rządu i kraju będzie jeśli ten przemysł rozwijać się będzie samodzielnie... to wnet bębenek zagłusza tą prośbę, a rząd po swojemu poddaje się i mówi do uchwały monopol tytoniowy.

Przedstawiają przemysłowcy, że na pewne niezbędne surowce potrzeba obniżyć cło. Znow i w odpowiedzi słyszą bębenek.

Najbardziej jednak ten bębenek trąkał podczas obrad z delegacją wileńską. Tu nawet słowo „Konstytucja“ stało się niecenzuralne.

Rząd zasłaniał się, że ma tajemne polecenia rządów zagranicznych, aby obszar polski nie wleciał do Polski.

Z tak ważną rzeczą nie zapoznał społeczeństwa, nie przedstawił jej sejmowi wileńskiemu, a gdy posłowie wileńscy przybyli aby za wrzecz ostateczny akt, rząd rzucił dokument na stół i zawołał podpisujcie, bo my tak chcemy. I począł nucić piosenkę z „Pięknej Heleny“:

Jam spartanów król!

A gdzie posłowie odezwali się na to, że oni nie są ani Ajaksami, ani Parysem. Wywiązała się z operetki nie farsa, a dramat który odbił się na sumieniu całego narodu. I stał się niesłychany skandal i oburzenie na rząd które z dnia na dzień rośnie.

Aby osłonić ten rząd polska agencja telegraficzna rozesała teraz dopiero do pism bardzo sensacyjną depeşe, w której powiada, że dnia 7-go marca o godz. 1 po poł. zgłosili się do p. Ministra Spraw Zagranicznych posłowie: włoski p. Tomassini, francuski p. de Panafieu i angielski p. Max Müller, aby w imieniu swoich Rządów przestrzedz Rząd Polski że zatwierdzenie przez Sejm Rzeczypospolitej prostej aneksji Ziemi Wileńskiej (annexion pure et simple) wywoła jaknajgorsze wrażenie (un effet deplorable).

P. Minister Skirmunt przyjął to oświadczenie do wiadomości z tem, że je właściwym czynnikiem zakomunikuje.

Naprawdę niesmaczny pasztec. Teraz bębenek nie zakolatał zupełnie; okryto go jakąś płachtą, aby najmniejszego szmeru nie wydał.

Minister skłonił się grzecznie, uśmiechnął i rzekł: „wedle rozkazu“.

Ta wizyta nie jest inscenizowana, ale dla czego polska agencja telegraficzna nie podała nam słów szanownego pana ministra spraw zagranicznych. Dlaczego nie słyszeliśmy słów tak ważnych, które minister powinien przypomnieć: „Consultation“ i zapytać się kto śadał wypowiedzenia się ludu o sobie?

Czy sprawa wileńska zaczyna się dopiero od czasu przyjazdu delegacji wileńskiej do Warszawy?

Czy Koalicja nie wiedziała o wyborach?

Czy nie słyszeli o woli ludu o jego

zamiarach. Czy nie było tam w Wilnie jej reprezentantów.

I dopiero dziś posłom Ententy zachciało się zaprotestować?

Co to wszystko znaczy. Polska wydaje miljarady na swoje poselstwa zagraniczne, a te nie uprzedziły nic o zamiarach Wilna i ziemi wileńskiej.

Przecież ta sprawa powinna być już dawno umówiona, a zostawiona tak na chybił trafił, chyba, że komuś na tem zależało bardzo!

A więc w ten sposób prowadzi się u nas politykę zagraniczną.

Gdy kto odezwie się o tem, to bębenek trąkocze... trąkocze aż do oszłomienia, ale przecież w państwie samodzielnym trąkotać bębenkiem nieustannie nie można.

## NA KANWIE AUSTRIACKIEJ.

Już po oddrukowaniu przez Krysiaka dokumentów wykradzonych z Ostmarkenvereinu nawet niebiegły polityk mógł się domyśleć, że poza plecami ujawnionej polityki musi się coś specjalnego dziać publicznie przeciwko skrytej działalności niemieckiej we wschodniej Galicji.

Sądono początkowo, że to nastąpić musi, że lato dzień rząd wiedeński wystosuje żądania.

Ale tak tylko sądono.

Opanowanie Austrii przez Niemcy pisze „Gazeta Warszawska“ było tak kunsztowne i dyskretne, zwłaszcza póki żył stary cesarz Franciszek Józef, że nikt nie wątpił, aby tam ręka pruska sięgnęła. Wskutek tego wytworzyło się stronnictwo rządowe, które z wiarą w austriacką uczciwość szło zawsze z tronem i nie wiedziało wcale o tem, że popierało program niemiecki, okrwawiając Polskę i zabijając najżywotniejsze jej sprawy.

Nie zmienia to postaci rzeczy, gdy się powie, że to lub inne stronnictwo czy jednostki wykonywały ten plan nieświadomie, że walczyły w dobrej wierze austriackiej, a nawet polskiej z obozem narodowym wszechpolskim.

Plany niemieckie przedostawały się do wnętrza życia politycznego Galicji oczywiście nie w drodze reskryptów, czy rozporządzeń, lecz drogami poufnymi. Rząd nabywał partje bądź za pieniądze, bądź przez konszachty z przywódcami, którym się obiecywało po cichu rzeczy dla Polski mile, oporniejszych zdobywał sam ces. dobrem słówkiem. Nastrój zaś psychiczny i organizację dusz w społeczeństwie przeprowadzała masoneria, do której wciągnięci zostali wszyscy w tym obozie wybitniejsi ludzie. Tędy szedł podbój Galicji od wewnątrz.

Największą zaś siłą Niemców w tej polityce byli żydzi, którzy pod jej muzykę podłożyli treść swoich świątowych w Polsce interesów.

W tych warunkach musiała wytworzyć się w Galicji specjalną psychologią patryjoty zmu austriackiego, a w jej atmosferze każdy mógł mieć wrażenie, że działa z osobistego przekonania. Zbywało zaś na rozumie politycznym który tumany, jak słońce, rozprysza i pozwala widzieć drogę własną. Nigdy tego rozumu w dziejach Galicji do zbytku nie było, ale gdy przyszły czasy demokratyczne tłumnego politykowania i socjaliści zaczęli nadawać ton patryjotyczny nawet konserwatystom, to już wtedy w odmetach dąboby, kto szukał dostępu do rozsądku, zagnobionego w psychozie hasła.

Na każdą polską duszę, gdy wojna nadchodziła, przypadał w Galicji do pilnowania jakiś żyd, socjalista lub mason bez koloru. Ale wszystkich pilnowała policja, mająca w dziejach Galicji swoją osobną kartę, jako strażnica centralizmu cesarsko austriackich.

Jeżeli sobie uprzytomimy fakt, że na przybycie posłów wileńskich sami urzędnicy chcieli przybrać dworzec i ozdobić go jako tako, a pan minister kolei Eberhard nie tylko nie zwolił na ten krok zwykłej grzeczności, ale jeszcze polecił zdjąć już zawieszony dekoracje, jeżeli właśnie to wszystko skojarzymy razem, to przecież musimy przyjść do przekonania, że tam temi marjonetkami ktoś porusza, że w jednej ręce są zebrane od tego widowiska nitki.

To, co przeżywa naród, co przeżywa ziemia Wileńska dzisiaj naprowadza nas na myśl, że nasz Sejm jak najrychleż musi uchwalić odpowiedzialność ministerjum przed sejmem, a narazie nie konstruować rozbitego bez wartościowego naczynia, ale bodajby na parę tygodni powołać do rządu Korfiantego i poruczyć mu naprawienie jak najrychlejsze tej sprawy.

Ale zdaje się bębenek rządowy zagłuszy wszystkie te intencje, bo już dziś zabiega się on o to, aby Ponikowski pozostał... (R.R.)

W dokumentach, ogłoszonych przez p. Krysiaka, znalazły się dowody, że funkcjonariusze policji austriackiej w Galicji na posterunkach politycznie bardziej interesujących (jak Kraków, lub punkty pograniczne z Kongresówką) pobierali stałą pensję od rządu pruskiego. Przypadkiem niektóre spisy tych funkcjonariuszy znalazły się w archiwum Ostmarkenvereinu; widocznie rząd ich udzielił hakatystom dla informacji, kim się posługują mogą. Można mieć pojęcie z tego fragmentu, ile rząd pruskiłożył w innych dziedzinach na przekupstwa i agitację w Galicji i Kongresówce. Wiele sensacji wśród ludzi naiwnych zrobiło ogłoszenie tych list, gdy w nich czytano nazwiska komisarzy, uważanych dotąd za dobrych Polaków.

Wiedzano już z dawniejszych czasów, że wyższe urzędy policyjne obsadzone są przez rząd jednostkami, politycznie kwalifikowanymi; ale już w r. 1908 po zabójstwie hr. Potockiego wywołało wielkie wrażenie, gdy w dziennikach narodowych zwrócono uwagę na okoliczność, której się nie spostrzegano, że dyrektor policji we Lwowie dr. Schächtel jest prusakiem. Bodaj myślano w dobroduszości, że to Polak. Ot, urzędnik austriacki i basta.

Tymczasem wynikł skandal. Stwierdzono że właśnie gdy M. Siczynski czekał na swoją morderczą audjencję u namiestnika, w poczekalni między innymi gośćmi siedział również ów dr. Schächtel. Zawsze wszystko wiedzący i czujny, w tym wypadku nie podejrzano go nie spostrzegł, ani obecnością swoją Siczynskiego, ściskającego rewolwer w kieszeni w równowadze nie zachwiał. Mówiono, że przewody dzwonek w gabinecie namiestnika były przecięte; zbyt wiele zaczęto mówić, wobec czego w krótkim czasie pocichu usunął to dr. Schächtel ze stanowiska. Ze zdziwieniem dowiedziano się wtedy, że ten austriacki urzędnik wyjechał do swojej posiadłości pod Hamburgiem, a w parę tygodni potem we „Frankfurter Zeitung“ pilniejsi czytelnicy wyczytali krótką wiadomość, że dr. Schächtel w uznaniu zasług otrzymał order od cesarza... niemieckiego.

Na stanowisko dyrektora policji we Lwowie powołano wówczas dr. Reinländera. Był dotąd jednym z komisarzy lwowskich, wyróżniał się bystrością i ukladnością. O talentach jego świadczy fakt, że przetrwał, ku zdziwieniu namiestników Pobrznńskiego i Korytowskiego oraz władz centralnych, okres przedwojenny rutenizacyjny. Urzędował aż do ustąpienia wojsk austriackich ze Lwowa. Na czas okupacji rosyjskiej wyjechał z namiestnikiem do Białej, a potem, gdy austriacy wrócili do Lwowa, i on wrócił na swoje stanowisko. Nje mieli nic przeciwko niemu ukrańcy, którzy przecież panoszyli się we Lwowie (złot sjezy w czerwcu 1914 r.), krwawymi demonstracjami w uniwersytecie zaznaczał

## Książkowy

Samodzielny z 10-letnią praktyką przem.-rolno-bankową poszukuje posady. Oferty „Akuracyjny.” (679K2)



**KOBIETA** która ???  
**PŁOMIEN** ???  
**MORPHIUM** ???



## Poszukuję

na prowincji lokalnie nadającego się na kinematograf. Pośrednictwo pożądane. Oferty do „Rozwoju” pod: S.Z.

## Białe towary

jak madepolam, pościelowe, ręczniki, prześcieradła, obrasy, fartuchowe, kreton, metkał, damską i męską bieliznę po tanich cenach w wielkim wyborze znajduje się u firmy

Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100  
filja 160. 569D

swoje prawa do miasta. Podobał się też widocznie Polakom, skoro za Rzeczypospolitą stanowiąc swoje zachował...

To pewna, że uważali go też za swego i socjaliści. Najlepszy dowód, że p. Downarowicz powołuje go do Warszawy, do zadań szerszych.

Nie mamy zamiaru kwestionować fachowości p. Reinländera, chodzić może tylko o to jaki użytek polityczny ma na oku p. Downarowicz, a to, czy zachodzi potrzeba, aby do Polski przenoszone były w całym komplecie stosunki galicyjskie przedwojenne, które są czarną plamą w dziejach naszych. Ze p. Downarowicz tęskni do tych czasów i stosunków, że tego i owego dekadenta przejmują dreszczyki rozkoszy na wspomnienie galicyjskiej rozpusty politycznej — do czegoż to Polskę niepodległą ma zobowiązywać?

Owe czasy i ludzie w Galicji — to najniższy punkt polskiego upadku politycznego. Niemcom udało się z tego zakątku kraju, który uważaliśmy za najbardziej wolny, zrobić kocioł do bałkanizowania Europy środkowej. A Polska teraz niema nic lepszego do roboty, tylko brać sobie stamtąd mistrzów, tęskniących za tradycjami upadku.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) W Genewie otwarto międzynarodowe zebranie rzeczoznawców, które rozpoczęło badanie spraw, dotyczących inwalidów wojennych. (3)

(kt) W Paryżu zmarł Henryk Bataille, autor dramatyczny. (3)

(kt) Członek Izby gmin (angielskiej) Battomley oskarżony został o defraudację 50000 funtów szterlingów. (3)

(kt) W Australii której dotychczasową stolicą był Sydney, powstał plan przeniesienia rządu centralnego do nowego miasta które dopiero ma być zbudowane, Nowa stolica ma się nazywać Camberza i leżeć w centrum Australii. (3)

(kt) W Berlinie powstał Związek 120-tu stowarzyszeń, do których należy inteligencja, aby zwalczać drożyznę oraz ciągle podnoszenie cen za światło i komunikację. (3)

(kt) W ostatnią niedzielę karnawału zawarto w Wiedniu 1500 małżeństw, to znaczy o 200 więcej niż w roku poprzednim. (3)

(kt) Ceny papierosów i cygar w Wiedniu będą podniesione od dn. 15 b. m. o 160 procent. (3)

(kt) Co szesnasty mieszkaniec Berlina jest cudzoziemcem. Wykazuje to urzędowa statystyka. (3)

(kt) Szwajcarski bank narodowy zniżył stopę dyskontową z 4 na 3 i pół procent. (3)

## Przesilenie w Anglii.

### Lloyd George ustąpi.

BERLIN 8. 3. (wł) Wczoraj odbyło się w Londynie dawno oczekiwane posiedzenie Izby Gmin, na którym miała być omawiana polityka Lloyd George'a.

Izba mogła się poszczycić obecnością prawie wszystkich posłów, a galerje były nabite najwytworniejszą publicznością.

Wśród ogólnego napięcia zabrał głos przewodca opozycji lord Balfour.

Cała mowa Balfoura była jednym panegrykiem na cześć obecnego premiera Anglii, który rego nazwał „najwybitniejszym mężem stanu, w dzisiejszym okresie historii świata”.

Jedynie w jednym miejscu lord Balfour wtrącił iż jest rzeczą pewną, że Lloyd zbłądził ale zdarzało się to nawet największym geniuszom świata i wobec tego sądzi że jest rzeczą konieczną utrzymanie Lloyd George'a przy sterze Anglii.

BERLIN 9. 3. Zazwyczaj dobrze poinformowany francuski dziennik „Liberte” twierdzi iż pomimo przychylnych głosów w Izbie gmin Lloyd George, będzie sprawował swój urząd tylko do konferencji w Genui.

BERLIN 8. 3. (wł) Włoski dziennik „Giornale d'Italia” donosi od swego londyńskiego korespondenta iż Lloyd George czuje się już zmęczony życiem publicznym i ustąpi po do prowadzeniu do końca konferencji w Genui, nad którą pracuje z żelazną wytrwałością.

BERLIN 8. 3. (wł) Według prasy angielskiej Lloyd George i Poincare doszli już do porozumienia w kwestji rosyjskiej.

Warunki jakie będą postawione Rosji są następujące:

1) uznanie przedwojennych długów rosyjskich.

### Po przesileniu we Włoszech.

Małe nadzieje.

Rzym w marcu.

Nareszcie, po 25 dniach ostrego kryzysu, statek parlamentu włoskiego wypływa na spokojniejsze wody. Po dymisji Bonomi'ego chwytano się przeróżnych kombinacji i nie udawała się żadna. Próbował De Nicola, próbował Orlando utworzyć gabinet.

Nitti czyhał na sposobność wrócenia do rządu.

Zjawił się, jako kandydat sam Giolitti.

Wyeliminowanie jednak kandydatury Nittego, Giolitti'ego, De Nicola'i, Orlanda, a wreszcie Bonomi'ego, doprowadziło do tego, że zaczęto zupełnie serio myśleć o rozpuszczeniu Izby, o nowych wyborach, o skasowaniu proporcjonalnego systemu głosowania.

Odezwały się głosy i głuche pogrózki o dyktaturze.

Naogół jednak w kraju podczas kryzysu nie działo się ani źle, ani dobrze. Kurs lira nawet podniósł się cokolwiek. Szcześliwym trafem kryzys obecny wyjadł na czas karnawału. „Fox-trott'y” i „One-stepp'y” absorbowały wszystkich tak dalece, że gdy nareszcie ga-

2) rozbrojenie armji czerwonej i wyrażenie zgody swej na utworzenie w Rosji kontroli międzynarodowej na wzór istniejącej w Niemczech kontroli Międzysojusznicej.

3) przebudowa portów na Bałtyku i Morzu Czarnym dla ułatwienia akcji ratunkowej.

4) uznanie Traktatów Wersalskich i zgodę na 26 procentowy podatek od wywozu niemieckiego do Rosji. (7)

### Wypoczynek Lloyd George'a

W Londynie opowiadano, że Lloyd George silnie się przeziębził. Lekarze stwierdzili katar oskrzeli i radzili usilnie premierowi, aby się przez pewien czas szanował. Wobec tego Lloyd George udaje się jutro albo pojutrze na wieś.

„Observer” pisze, że cokolwiek się stanie, jest rzeczą bezwarunkowo pewną, iż prezydent ministrów potrzebuje zupełnego kilkutygodniowego odpoczynku, którego zresztą sam sobie życzy. Fizycznie może on wprawdzie szybko wrócić do sił, ale po 16-letniej nader wyczerpanej pracy staje się przecież dlań ten ciężar zbyt uciążliwy. Lloyd George musi koniecznie odpocząć, aby odświeżyć swoją energię. (1)

### Już nie był na posiedzeniu

Lloyd George, który wczoraj, jak już do nosilem, zachorował, udaje się jutro do swego miasta rodzinnego Wells, gdzie pozostanie 2 do 3 tygodni celem zupełnego przyzycia do zdrowia, zwłaszcza ze względu na konferencję geneueńską, w której chce wziąć udział osobiście w pełni sił. Już w poniedziałek odbyło się posiedzenie angielskiego gabinetu bez współudziału Lloyd George'a. Posiedzeniu przewodniczył Chamberlain. Odbyło się ono w sali obrad na Downing-Street, podczas gdy Lloyd George leżał chory o piętro wyżej.

zety rozniosły wiadomość, że partje walczące pogodziły się na osobie posła Facta, wiadomość przeszła bez wrażenia.

Posel Facta nie ma wielkich danych politycznych za sobą, ale ma pewną praktykę w finansach i jest porządnym, zrównoważonym człowiekiem.

Ministerjum swe utworzył głównie z podsekretarzy, z przewagą żywiołów lewicowogiolitti'ńskich. Sprawy zagraniczne objął senator Karol Szancer, który na kongresie w Waszyngtonie dobrze zasłużył się krajowi i praw włoskich bronił z godnością.

Ministerjum Facta nie można prorokować długiego życia. Znadto wiele poczyniono postw, by jakoś tam wreszcie nowy gabinet utworzyć. Naturalnie, że ministerjum powstałe w takich warunkach bywa zwykle tylko prowizoryczne. Zanotować wszakże trzeba, że w obecnym składzie gabinetu prawica umiarkowana jest reprezentowana przez posła Riccio z obozu liberalnego Salandry. Skrajna prawica i faszyci, jakkolwiek reprezentanta w rządzie nie mają, nie odmawiają wszakże gabinetowi Facta swego poparcia. Skrajna lewica natomiast jest z gabinetu wykluczona i nie darzy go bynajmniej ani poparciem ani sympatją.

S. † P.

**TADEUSZ KRAJEWSKI**

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z nami jedyny najukochańszysyn nasz przeżywszy lat 19.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi 10 marca o godz. 4-ej po poł. z domu przy ul. Rzgowskiej Nr. 23 na stary cmentarz katolicki o czym zawiadamiają życzliwych,  
D705 **Ciężko strapieni Rodzice i siostry.**

W dniu 7 marca 1922 r. zasnęła w Bogu przeżywszy 4 miesiące nasza ukochana dziecina

S. † P.

**Danusia Potakowska**

Wyprowadzenie zwłok odbyło się dnia 8 marca o godz. 2 popoł., o czym zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół

700ki Rodzice i siostrzyzka.

**KRONIKA****— Gen. Szeptycki w Łodzi.**

Dn. 12 b. m. przybywa do Łodzi na inspekcję wojskową gen. Szeptycki. (3)

**— Osobiste.**

Pan wojewoda Kamiński wyjechał do Warszawy, wezwany przez prez. Rady ministrów.

**— Odznaczenie**

Ks. W. Nadołski, b. kapelan II pułku ułanów, obecny prefekt szkół średnich w Łodzi, został odznaczony zaszczytnie orderem „Krzyża Walecznych”. (7)

**— Nie mają już o czym radzić.**

(p) W tym tygodniu odbędzie się konferencja z udziałem przedstawicieli frakcji radzieckiej, na której rozpatrywana będzie sprawa tramwaj miejskich. (5)

**— Konferencja.**

Dzisiaj—9—3 o godz. 6 wiecz. w sali Rady Miejskiej odbędzie się Konferencja Inspektoratu Szkolnego z kierownikami szkół powszechnych.

**— Zebranie.**

Dziś dnia 9 marca o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu T.N.S.W. Al. Kościuszki 17 zebranie Koła Dyrektorów i Przewodzących polskich szkół średnich.

Obecność wszystkich dyrektorów i przewodzących, nawet nie należących do Koła, pożądana.

**— Już za długo nie strajkowano.**

(p) Z powodu tego iż konferencja między delegatami a fabrykantami dotychczas nie doprowadziła do porozumienia w niektórych fabrykach robotnicy porzucili pracę. (o)

**— Kto będzie winien.**

W skarbowości marek stempłowych tańszych zabrakło. Dopiero są od 50 mk. Ciekawi jesteśmy jeżeli się znajdują rachunki w tych dniach wystawione bez marek, kto będzie za to odpowiedzialny, czy ci co chcą nabyć mk. 5 nie mogą, czy rząd, który marek takich nie dostarczył klienteli w porę.

**— Ceny w hotelach.**

(p) Komisja do badania cen i zysków na ostatnim swym posiedzeniu zajmowała się uregulowaniem cen w hotelach i w domach zajazdnych postanawiając podzielić istniejące w Łodzi hotele na 4 kategorie, zaliczając

do kategorii I—Grand—Hotel, Savoy, Victorje i Manteufel do kategorii II—Polonia, Paśaż i Polski do kategorii III—Klukas, do kategorii IV wszystkie inne tego rodzaju przedsiębiorstwa.

Postanowiono dla każdej kategorii wyznaczyć ceny zasadnicze za dobe. Dla kat. I za pokój o 2 łóżkach od 660—820, za pokój o 1 łóżku od 420—510, dla kategorii II—za pokój o 2 łóżkach 500 mk. —660 mk. za pokój o 1 łóżku 340—460 mk. dla kategorii III za pokój o 2 łóżkach mk 450 do 600 mk. za pokój o 1 łóżku 300—400 mk., dla kategorii IV za pokój o 2 łóżkach mk. 480, za pokój o 1 łóżku 250 mk.

W ramach tych cen muszą być ujawnione w cenniku ceny każdego poszczególnego pokoju. Cenniki w 3 egzemplarzach należy przedstawić komisji (Ewangelicka 5) do zatwierdzenia najpóźniej do dnia 10 b.m.

**— Z Kasy Chorych.**

Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi prosi o przybycie na konferencję Rady Przybocznej, odbyć się ma jęca w piątek (10 b. m.) o godz. 10-ej rano w sali posiedzeń Kasy Chorych, Wólczańska 225, II p. pok. 20-21

**Porządek dzienny:**

1) Sprawozdanie z przebiegu rokowań ze Związkiem Lekarzy  
Omówienie statutu Kasy Chorych. (7)

**— Z gazowni.**

(p) Onegdaj odbyło się zebranie rady nadzorczej gazowni miejskiej.

Sprawę inżyniera Ekerkunga postanowiono oddać do zbadania specjalnej komisji, w której udział wezmą przedstawiciele Rady Nadzorczej Magistratu i Związku Zawodow. Techników. (o)

**— Danina.**

(p) W sobotę, dnia 11 b. m. zostaną otwarte kasy do wypłacania daniny oraz będą wyłożone księgi płatników. Spis ulic i odpowiadające im numery kas, podamy w następnym numerze. (o)

**— Komisje sanitarne.**

(p) Na wniosek województwa łódzkiego Rada Miejska delegowała do komisji sanitarnych przy komisariatach Policji Państwowej następujące osoby: na członków, Marjana Andrzejaka, Tadeusza Lautorbacha, Bernarda Zysa, Wacława Raflankę, Antoniego Purtała, Stanisława Brynera, Stanisława Dunkowskiego, Zygmunta Nocznickiego, Henryka Knopfa, Ignacego Barylińskiego, Nusena Baumgartena, Antoniego Napieralskiego, Bolesława Kaczmarek, Stanisława Staniewskiego.

Na zastępców: Ignacego Aniołczyka, Marcina Różyckiego, Antoniego Peradę, Andrzeja Pileckiego, Adama Borunia, Iwona Holenderskiego, Abrama Langlewena, Juliana Grobelina, Ludwika Komorowskiego, Józefa Zabłockiego, Edmunda Mącznickiego, Pracziera Gersza. (o)

**— Papiery dla dożożkarzy.**

(p) Komisariat Rządu w miasto Łódź, wydał następujące rozporządzenie w sprawie jazdy dożożkarz po mieście:

1) każdy dożożkarz winien mieć legitymację osobistą, uprawniającą do jazdy po mieście, zaopatrzoną w fotografię;

2) tabliczkę z numerem umieszczoną na plecach i to w ten sposób, żeby numer był stale widoczny.

Dożożkarz, nie posiadający legitymacji i

tabliczki z numerem lub nie utrzymujący dorozki w należytej czystości, zostaną pozbawieni prawa jazdy po mieście. (o)

**— Klasyfikacja koni.**

(p) Województwo łódzkie zawiadomiło wszystkich starostów oraz komisarzy rządu, iż Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządziło sporządzenie planu przeprowadzenia przeglądu i klasyfikacji koni, który ma się odbyć w ciągu miesiąca marca i kwietnia.

Celem dokonania tego, powołane zostaną specjalne komisje kwalifikacyjne w skład których wejdą: przedstawiciele starostwa, komisja atu rządu, jako przewodniczący powiatowy lekarz weterynarii, jeden oficer, delegowany przez odnośne D. O. K. i przedstawiciele samorządu.

Konie niżej 4-go roku życia, również jak klacze zrebne i ze zrebietami w wieku do jednego miesiąca będą wolne od spędu. (o)

**— Urlopy wypoczynkowe dla urzędników**

(p) Praktyka wykazała, że udzielanie urzędnikom urlopów wypoczynkowych tylko w okresie letnich miesięcy nader ujemnie wpływa na tok urzędowania w tym okresie. Zmniejszona ilość urzędników nie może podlać czynnościom, zwiększonym wskutek nieobecności ich kolegów.

W celu utrzymania urzędowania na należytych poziomach, czego bezwzględnie wymagają żywotne interesy państwa prezydent ministrów zarządził, aby urlopów wypoczynkowych udzielano odtąd urzędnikom nie tylko w miesiącach letnich ale w ciągu całego roku.

**— Związek automobilistów do p. wojewody.**

(p) Związek zawodowy automobilistów wystosował prośbę do p. Wojewody, aby:

1) wydać polecenie celem naznaczenia niezwłocznego i ostatecznego terminu egzaminów. 2) utrzymać pierwotne zarządzenia do puszczania do komisji egzaminacyjnej przedstawicieli związku automobilistów.

**— Na kole.**

(p) Franciszek Kasproicz zameldował w policji, iż w wagonie pociągu idącego do Łodzi skradziono mu z kieszeni 150,000 mk. (5)

**— Amator śledzi.**

(p) Przy ulicy Ogrodowej 35 w zakładzie wojskowym-gospodarczym 4, przyłapano na gorącym uczynku robotnika tegoż zakładu, Michała Franczaka, zamieszkałego przy ulicy Ogrodowej 58 w chwili gdy ten chował śledzie do worka. Przesłano go do sądu. (5)

**— Pochwycony.**

(p) Urząd śledczy aresztował przy ul. Spacerowej Józefa Lasotę, który w nocy z dnia 25 na 26 grudnia r. ub. przeprowadzał kraty w oknie więzienia przy ul. Targowej i zbiegł.

Lasotę odesłano do więzienia przy ul. Targowej. (5)

**Z SĄDÓW.****— O oszustwo.**

Sąd okr. rowałał w dniu wczorajszym sprawę 26 letniego Pawła Frejlicha, nauczyciela szkoły powszechnej, oskarżonego o fałszowanie kwitów cukrowych związku ekonomicznego pracowników państwowych w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 1.

W sądzie oskarżony nie przyznaje się do inkryminowanego mu czynu, i zaznacza iż oskarżony już kwity z gotowymi napisami.

Rzeczoznawcy ogólnikowo ustalili, że listy są pisane ręką podsądnego.

Sąd po naradzie skazał Frejlicha na 3 miesiące więzienia, a na zasadzie amnestji kare mu darował.

**— Za grę hazardową.**

(p) W mieszkaniu Izydora Wejnberga zam. przy ul. Zawadzkiej 24, odbywała się gra hazardowa w karty.

Sąd skazał Izydora Weinberga, M. Klingbajla po sześć tysięcy marek kary lub 6 tygodni aresztu, Chaima Djamanta, Salomona Orbacha, Szechera Berysza, Ojzera Flaksa i Szuela Bernsztajna po 3000 kary.

## Prace na Wawelu.

—0—

Obecne prace nad odnowieniem wawelskiego Zamku są mniej efektywne, niż w roku ubiegłym, kiedy to codziennie odsłaniały się z pod rusztowań nowe prostokąty odnowionych renesansowych fasad Zamku. Dla kierownika restauracji przedstawiają one przecież dużo trudniejszy problem do rozwiązania. Odnawia się bowiem najstarsza część Zamku, słynny gotycki pawilon i przylegająca doń Kurza Stopka ostatni, jeszcze nie odrestaurowany fragment ścian zamkowych. Wydobyć pierwotny stylowy charakter fasady z pod pokrywy austriackich barbarzyńskich zamurowań i z nadniszczonych fragmentów architektonicznych, wzmocnić stare, zwiertzałe mury — to zadanie, wymagające gruntownego studium ze strony kierownictwa odbudowy i niezmiernie ostrożnej pracy.

Od jesieni zdołano przecież doprowadzić odbudowę na 10 metrów ponad ziemię. Robotnicy muszą stare kamienie w szkarpach pawilonu i w skończonej wysokości fundamentach Kurzej Stopki zastępować nowymi blokami wapienia. Wyminia się tu kamień za kamień wypełnia się oderwane fragmenty, wyjmując się również nieodpowiednie cegły, kładąc na ich miejsce nowe specjalnie grubego formatu, używanego w starych gotyckich budowlach.

Kamieniarska zaś sztuka sporządza piękne gotyckie przeźrocza (Masswerk), których ślady i wzory gdzieś się na murach dochowały by nimi upiększyć ściany pawilonu, do niej na leży również przywrócić stare laskowanie, zniszczone przez austriaków.

Gdy roboty dojdą do wyższych pięter, przyjdzie kolej na przywrócenie starych profili wań okiennych, Kurzą Stopkę zaleje znowu morze światła z dziewięciu odrestaurowanych okien, a ona sama otrzyma żelazne ankrowanie na najwyższym zaś piętrze pawilonu gotyckiego jedna z sal zamieni się — jak dawniej — w otwartą loggię, spoglądającą na Kraków.

Całą tę część Zamku pokryje dach miedzią, pod którym biedz będzie nowy gzyms o szlachetnej linii. Koszta tych robót obliczono w jesieni r. z. na 20 mil. marek, dziś wyniosą znacznie więcej.

Znajdujemy się tu wobec murów, które pamiętają wiek XV.: czasy Jagielly. Dopiero jednak za Zygmunta III. powstała znana wieloboczna komnata w Kurzej Stopce. Przedtem znajdowała się tu baszta obronna, flankująca dwa frontony Zamku, a prowadził do niej z Zamku ganek. Za czasów renesansowych, kiedy dawne obronne castellum stało się wspaniałym pałacem, na miejsce baszty powstała owa oryginalna budowa, zwana Kurzą Nogą. Poza blo-

kami kamienia i obok nich oglądają murarze ów „dziki mur“, z którego ich poprzednicy z przed 500 laty budowali fundamenty starego Zamku.

Po ukończeniu zaczętych prac cała wschodnia fasada będzie w zupełności odnowiona i prof. Szyszko-Bohasz mówi już o potrzebie uporządkowania placu przed nią się znajdującego. Zdaje się, że chciałby przywrócić tu dawne „ogrody królewskie“.

Prof. Szyszko Bohasz wnosi w pracę taki ogrom wiedzy o Wawelu, oraz tyle smaku i znawstwa, że jest bezwzględny autorytetem w sprawach tyżących się restauracji wzgórza. Nie to jednak jest jego główną siłą, ale głęboka miłość do królewskich murów, do ich historii do ich przyszłych przeznaczeń. O wszystkich szczegółach restauracji najbliższą i dalszą przyszłość ten człowiek myślał wszystko już dawno opracował. (8)

## Z kraju.

### KURSY ŻYDOZNAWCZE W WARSZAWIE.

Dla zaznajomienia działaczy społecznych instruktorów i urzędników placówek społecznych i ekonomicznych zarząd Tow. „Rozwój“ organizuje w Warszawie 2-tygodniowe kursy żydoznawcze z następującym programem:

1. Etyka żydowska ze specjalnym uwzględnieniem Talmudu; 2 walka żydostwa ze światem chrześcijańskim; 3 polityka wszechświatowa żydów; 4 komunizm a żydzi; 5 żydzi w toku dziejów Polski; 6 wpływ polityki żydów w Polsce odrodzonej; 7 opanowanie życia gospodarczego Polski przez żydów; 8 stosunek żydów do kapitału i pracy; 9 zażydzenie miast polskich; 10, praktyczne wskazania odżydzenia Polski.

Na prelegentów uproszono posła Czerniewskiego, posła Dra T. Dymowskiego, redaktora Ant. Sądewicza, dyr. A. Dobrowolskiego, Dra Iłskiego, ks. A. Wyrebowskiego, p. Marję Buyno Arcotową, Piotra Lebidzińskiego i in.

Wykłady, które rozpoczną się 12 b. m., będą prowadzone w ten sposób, że po wykładzie odbywać się będzie dyskusja i sprawozdanie postępu słuchaczy.

Słuchacze, uczęszczający na kursy, po ich ukończeniu otrzymują specjalne zaświadczenia z przesłuchania kursu, które to zaświadczenie da im pierwszeństwo do otrzymywania wakujących posad w placówkach Tow. „Rozwój“. (2)

### WYZYSK G. ZAPOLSKIEJ PRZEZ WYD. „LEKTOR“

W ostatnim swoim lutowym zeszyście miesięcznik literacki „Skamander“ porusza jeszcze raz spr-

wę niedostatku, jaki cierpiała Sp. Zapolska przed śmiercią i związaną z nią kwestję stosunku wydawnictwa „Lektor“ do pisarki, które jej powieści wydawało. W odpowiedzi na usprawiedliwianie się „Lektoro“, redakcja „Skamandra“ stwierdza, że „Lektor“ wydał dotąd już 10 powieści Zapolskiej, które kosztują razem 7,430 marek. Licząc po 10,000 egzemplarzy nakładu każdej powieści, wartość całego nakładu dziesięciu powieści wynosi około 75—80 milionów marek, z czego, według przyjętych norm Zapolskiej należałoby się 15 milionów tytułem autorskiego honorarium. Tymczasem „Lektor“ przyznaje, że do tej pory honorarium Sp. Zapolskiej nie wypłacił, ponieważ „dochody z tych wydawnictw dotychczas jeszcze nie mógł być zbilansowane“, Redakcja „Skamandra“ wobec tego stwierdza, że firmy księgarskie wypłacają honorarium autorskie w krótkim czasie po wydaniu książki nie czekając bilansowania, i że „Lektor“ tembardziej mógł to uczynić, iż ma zamiar wydawać dalsze powieści Zapolskiej. Jest to istotnie sprawa, która powinna być wyjaśniona na drodze sądowej. (3)

### POGON ZA ŚMIERCIĄ.

Przed kilku dniami zdarzył się straszny wypadek koło wsi Morawicy nad Nidą. Oto gościniec jechały dwa wozy: jeden z 15 pasażerami; drugi z 4-ema i jak to zwykle bywa, starano się nawzajem prześcignąć.

Wiozący 4 pasażerów, pomimo, że miał konie gorsze, przegonił swego współzawodnika i w pewnej odległości od drugiego mostu na Nidzie, w Morawicy, jechał pierwszy, jakby w pogoni za śmiercią; gdyż właśnie wielkie wezbranie wód i płynąca kra na Nidzie uszkodziły znacznie most, a niedbała gmina morawicka zachowała się zupełnie obojętnie wobec niebezpieczeństwa, jakim wyraźnie Nida groziła.

Furmanowi zajętemu myślą o wyszcigach, ani nie przyszło do głowy, że dochodzący z dołu od rzeki wielki szum i huk potężnie wezbranej Nidy nakazywał ostrożność w przejeździe przez most. Jechał więc spokojnie i w pewnej chwili fura jego wraz z końmi i pasażerami wpadła w odmetw rzeczne z wysokości może jakich 9 metrów zupełnie w jednym prześle popsutego mostu.

W mgnieniu oka konie, fura i czterej jadący pochłonięci zostali przez spienione nurty rzeczne, tylko pięty zdołał szczęśliwie uchwycić się jakiejś drzewnej belki i swem wołaniem o pomoc ostrzegł następną furę z 15 pasażerami.

Wszelki ratunek nieszczęśliwych był niemożliwy, tak, że wszyscy czterej znaleźli śmierć w łabach rzeki. (4)

### ZA KRYTYKĘ SĄDU.

Sąd okręgowy warszawski sędził sprawę p. Bronisława Olechnowicza, redaktora „Robotnika“, oskarżonego o nieposzanowanie władzy.

Zarzut polegał na umieszczeniu korespondencji z Augustowaw sprawie K. Plotrowskiego, w której korespondent użył wyrażenia: sąd tendencyjnie działa pod wpływem partii i kliki i t. p.

Sąd, po wysłuchaniu wniosków prokuratora Switalskiego, skazał p. Olechnowicza na miesiąc więzienia. (3)

## Listy z Holandji.

III

W wagonie kolejowym nie wie się nigdy, czy na najbliższej stacji będzie wolne miejsce. gdyż pasażerowie siedzą, aż do ostatniej chwili. Skoro się kto podniesie z miejsca, gdy pociąg zbliża się do stacji, wołają wszyscy współtowarzysze podróży: „Jeszcze czas!“

Również w tramwaju mówią zawsze, gdy się kto pyta o jaką ulicę: „Jeszcze czas“. Raz miałam następujące zdarzenie: Widzę już ulicę, gdzie miałam zamiar wysiadać. Chcę powstać, lecz mój sąsiad odzywa się jak zwykle: „Jeszcze czas!“ W następnej chwili wóz staje i konduktor daje mi znak. „Widzi paui“ — odzywa się ten, który mi przedtem dawał radę, gdy właśnie chciałam skorzystać z wyrzutem. My się nie zrozumiemy wzajemnie nigdy, a jednak można się przekonać, że spokojne ruchy zabierają ten sam, lub nawet mniej czasu niż gwałtowne, trzeba tylko posiadać stosowny temperament lub raczej nie posiadać go wcale. (9)

Zgubiłam klucze od szafy. „I to właśnie dziś, w sobotę popołudniu“ — mówię do so-

spodarza — „gdy nie można przywołać słuszarza“. Gospodarz milczy chwilę, a potem mówi: „Pozwoli pani zapytać się o dwie rzeczy: Po pierwsze, dlaczego zamyka pani szafę? A po drugie, dlaczego nie można w sobotę popołudniu przywołać słuszarza?“ (9)

W każdym mieście znajduje się pomnik jakiegoś malarza lub uczonego. Wszędzie równie musi być jakiś „dom rodzinny“. W Enkhuizen, na północnym krańcu osławionego „Street“, najstraszniejszego zakątka kraju pokażają dom Pawła Pottera, który mając lat 22, namalował swego nieśmiertelnego „Byka“ i umarł mając lat 29. Krótki swój żywot spędził pośród bydła. Czy jest taki drugi wypadek na ziemi, by młody geniusz brał swoje najbliższe otoczenie za cel artystyczny? Dla Segantiego który przywędrował do Szwajcarii, nową była jej przyroda. Deffregger koloryzował swoich współziomków; Japończycy stylizują swoje krajobrazy, Egger Lienz i Holder ornamentyzowali je nawet. Tyko holendrom podobała się własna ojczyzna, tylko ich pobudzał dom rodzinny do najwyższego wyrazu sztuki, tylko dla nich własny zagon był czemś skończonym, co wystarczało osiągnąć, by zostać mistrzem. (6)

Ojczyzna jednak umiała być im wdzięczną. W królewskim zamku w Amsterdamie, który pierwotnie przeznaczony był na ratusz i sąd, umieszczone są nad drzwiami symboliczne rzeźby, przypominające dawne przeznaczenie budynku. Tak więc nad wejściem do sal, gdzie wydawano wyroki na bankrunktów, widać kilka wykutych z kamienia myszy, gryzących próżne worki. Służący objaśnia, że pierwszym bankrutem, którego tu sądzono, był Rembrandt, ten sam Rembrandt, któremu Holandia zawdzięcza teraz część swego mienia narodowego.

Oprócz mnie tylko grupa chłopów w strojach narodowych bierze udział w wędrownych po salach. I wysłę nad tem, jakie dogie nam imię artysty można u nas wymienić, przypuszczając, że będzie znane chłopom?

W kościele zaś w Goula przystępuje do mnie jakiś stolarz, by mi zwrócić uwagę, na tak ulubione przez lud malowidła na szkle z Grabeth, które wykazują rzadką sztukę podwójną: Oglądane zupełnie z bliska działają delikatnością rysunku, blaskiem farb i wyrazem twarzy, podczas gdy z daleka wywierają wrażenie głębokości tła, arcydzieła perspektywy. — I nie wiadomo, co bardziej podziwiać trzeba sztukę, czy też lud. (5)

# PRZEMYSŁ HANDEL I FINANSE.

## Kupiectwo polskie a. G Śląsk.

= W Stowarzyszeniu kupców polskich w Warszawie dyrektor tej instytucji p. Stanisław Wartalski wygłosił referat o zadaniach polskiego handlu na Górnym Śląsku.

Wspomniawszy o wydatnych zasługach kupiectwa polskiego na cel pozyskania Górnego Śląska, zaznaczył prelegent, że wzajemne stosunki obu części Śląska do Polski, uregulowane decyzją genewską Rady ambasadorów, nie idą po linii dążeń ludu górnośląskiego, któremu pomoc musimy do odniemczenia inteligencji miejscowej.

Przechodząc do praktycznych zadań, czekających handel polski na Górnym Śląsku, zaznaczył p. Wartalski, że sklepy detaliczne są tam mocno trzymane przez Niemców, że więc nasze usiłowania skierowane być winny na drogę opanowania handlu przez otwieranie tam składów.

Na Górnym Śląsku istnieje znaczne zapotrzebowanie na mąkę, mleko, tłuszcz, oleje roślinne, ryż, kawę, słodową, cukier, czekoladę, ser, jajka, tytoń, konfekcje, ceratę, dywany, skórki,

ry, papier, narzędzia żelazne, cement, benzynę, smary, drzewo, chemikalia i t. d. Prelegent gorąco zachęcał przedstawicieli polskiego handlu hurtowego do jaknajrychlejszego rozwinięcia studjów specjalnych na miejscu w celu zbadania możliwości handlu na Górnym Śląsku i wyraził zdanie, że istnieje tam możliwość szerokiego zbytu, któremu należałoby dać początek przez otwieranie składów konsygnacyjnych.

Wobec rychłego ustalenia granic politycznych i celnych Górnego Śląska, co nastąpić musi za kilka tygodni, sprawa nie cierpi zwłoki.

Ważną byłaby dla handlu naszego z Górnym Śląskiem przywilejowa redukcja polskich taryf kolejowych na przestrzeni Gdańsk—Katowice, by opłacało się importować na Górny Śląsk towary przez Gdańsk, zamiast jak dotąd, przez Hamburg lub Szczecin, i w ten sposób towary te płaciłyby frachty polskim kolejom że lązonym zamiast niemieckim. (3)

## Kryzys lniany.

(=) Wychodzący w Londynie „The Linen Trade Circular” z dnia 7 stycznia r. b. ocenia obecną sytuację na rynku lnianym, jak następuje:

Znosi się na to, że nadchodzący rok będzie krytycznym dla handlu lniem. Dotychczas wprawdzie starczyło surowca dla zaspokojenia wymagań miejscowej produkcji płótna, lecz jeśli, jak to zdaje się być prawdopodobnym, handel osiągnie choćby w przybliżeniu stan warunków przedwojennych, niemożliwym jest wyobrazić sobie, skąd ma wziąć się dostateczna ilość lnu. W normalnych latach eksport Rosji pod względem lnu wynosił 250,000 ton włącznie produkcji obecnych państw bałtyckich, którą ocenić można na 40—50,000 ton, pozostawiając okrągło 200,000 ton na rzecz wywozu Rosji sowieckiej. Być może, że obecnie kilkanaście tysięcy ton wychodzi poza granice Rosji, dla zapotrzebowania światowego jednak nie odgrywa to żadnej roli. Wszystkie posiadające przemysł lniany kraje były zależne od Rosji na 75—80% swego zapotrzebowania, na Szkocję nawet wypadło około 90% zapotrzebowania. Królestwo Zjednoczone w całości importowało w normalnych latach z Rosji 60,000 ton lnu, nie mówiąc o państwach, podczas gdy przywóz z Rosji w

pierwszych jedenastu miesiącach ubiegłego roku wynosił 662 tony oraz 3573 tony z drobnych rynków objęte w statystyce mianem „inne kraje”. Przed wojną na „inne kraje” wypadło przeciętnie 500 ton rocznie, tak że wymienione wyżej 3,573 tony obejmują widocznie len z państw bałtyckich. Innymi słowy, otrzymujemy obecnie 4000 miast 60,000 ton. Jest jasnym, że jeśli handel się nie ożywi, można liczyć się ze zmniejszeniem spożyciem surowca, jeśli jednak, jak to odpowiada jedno zgodnej opinii najlepiej poinformowanych czynników, handel światowy ulegnie istotnemu ożywieniu mniej więcej w połowie bieżącego roku, pozostaną jedynie dwie drogi otwarte dla przemysłu lnianego: albo wyśrubować ceny tak wysoko, że konsumpcja się odstraszy i przedłuży okres przeróbki w fabrykach, albo też utrzymać ceny na niskim poziomie, akceptować każdy nadarzący się interes, przerobić wszystkie rozporządzalny surowiec i następnie urządzić długotrwałe świętowanie w fabrykach. Pośrednia droga nie istnieje, gdyż istotnie lnu niema, tak że ci, którzy mają obecnie zapotrzebowanie płótna lub będą je mieli w najbliższej przyszłości winni liczyć się z opisaną przez nas sytuacją”. (5)

## Drożyna ołheba w Niemczech.

= Z wszystkich stron Niemiec dochodzą coraz częściej wiadomości o zakupieniu zboża przez państwa niemieckie całe szeregi przedsiębiorstw zbożowych po niebywałych cenach od 1800—2200 marek za 100 kilo. Na podstawie tych cen, cena chleba wagi 2000 gramów wynosiłaby 50—55 mk.

Wówczas wywóz naszego zboża do Niemcy byłby wielce prawdopodobny, do czego dopuścić żadną miarą nie powinniśmy, ale jednak i nasz chleb drożeje. (9)

## Niemiecki trust chemiczny.

= Specjalną charakterystyką wielkiego przemysłu i kupiectwa niemieckiego, jest łączność do możliwie najdalej idącej koncentracji. Era koncentracji tej sięga lat 1871 t. j. bezpośrednio po zwycięskiej wojnie francusko-niemieckiej. Nie potrzeba nawet dawać przykładów, jak i po obecnej wojnie koncentracja ma miejsce.

Obecnie donoszą, że wszystkie towarzystwa w liczbie 7, należące do trustu chemicznego

znanego pod nazwą „koncernu anilinowego”, postanowiły podnieść swój kapitał o 10 procent. Niezależnie od tego 3 największe towarzystwa mianowicie: „Höchst”, „Badesche” i „Bayer” podnoszą kapitał zakładowy o 40 mil. mk. niem. Łączny w ten kapitał w akcjach zwyczajnych oprócz firmy Cassel i S-ka wyniesie 1.764,850,000 mk. niem. wobec dotychczasowego 1.619,200,000 mk. niem., w akcjach uprzywilejowanych 110,330,000 skryptach dłużnych 152,900,000. Zniszczona przez wybuch fabryka w Oppau zostanie odbudowana. (2)

## Lwowski rynek zbożowy.

= Na lwowskiej giełdzie zbożowej z dnia 27. z. m. notowano: Silny popyt za żytem — podaż słaba. — Nasiona wiosenne poszukiwane. — Podaż znikoma. — Transakcja w mące żytniej w granicach dotychczasowych notowań. — Ceny na ogół znacznie wyższe. — Tendencja zwykłą, usposobienie ożywione. (2)

## Eksport Rosji Sowieckiej.

= Od kwietnia 1921 do 31 grudnia tegoż roku wywozła Rosja sowiecka do Anglii to-

warów za 2.449,726 funtów szterlingów. Anglja wywozła do Rosji w tym samym czasie towarów za 2.120,000 ft. szterl. (2)

## Strajk w Briansku

= W Briansku w warsztatach kolejowych od trzech tygodni trwa strajk robotników. Strajk ma podłoże ekonomiczne. (2)

## Węgiel niemiecki.

= Rząd niemiecki podniósł cenę węgla z 850 na 1150 marek niem. za tonnę. (2)

## Pożyczka we Francji.

= Donoszą z Paryża: Poincaré przyjął posła polskiego p. Zamojskiego i posła na Sejm p. Radziszewskiego, którzy przedstawiali premierowi francuskiemu konieczność zaciągnięcia we Francji pożyczki, w wysokości miljarda franków, gwarantowanej przez rząd francuski. Poincaré oświadczył, że rząd francuski zgodzi się na udzielenie gwarancji, jeśli stosunki finansowe Francji pozwolą na to. Premier zauważył przytem, że niestety kapitał niemiecki odgrywa ciągle jeszcze wielką rolę w przemyśle polskiej części G. Śląska, podczas gdy kapitał francuski uczestniczy dotychczas jeszcze w b. ograniczonym stopniu. W końcu wyraził Poincaré nadzieję, że przesilenie rządowe w Polsce, będzie wkrótce zażegnane, a stosunki francusko-polskie zacieśniać się będą coraz silniej. (5)

## Największy dom towarowy na świecie.

= W Londynie budują największy na świecie dom towarowy. Koszty wynoszą 2 miliony funtów szterlingów. (3)

## Radjo telegrafia szwajcarska.

= Rząd szwajcarski zawarł układ z towarzystwem Marconi'ego w sprawie zupełnej rekonstrukcji oraz reorganizacji radjotelegrafji w Szwajcarii. (3)

## Port w Gdańsku

= Rada portu wypowiedziała wszystkim firmom dzierżawę składów w porcie. Przy ponownym wydzierżawieniu składów winny być uwzględnione odpowiednio firmy polskie, gdyż dotychczas składy i magazyny prawie były niemal w rękach niemieckich. (1)

## Odbudowa mostów.

= Ministerjum robót publicznych wyznaczyło dalsze kredyty na odbudowę mostów: dla dyrekcji lubelskiej 30 milionów, stanisławowskiej 50 milionów, dla tarnopolskiej 10 milionów, dla krakowskiej 100 milionów i lwowskiej 60 milionów marek. (1)

## Giełda warszawska z dn. 7 b. m.

4 1/2% listy ziem.	—	Dolar. St. Zj.	4325
za 100 rub.	285.	Marki niem.	—
5% obl. m. Warsz.	—	Franki franc.	397
6% obl. m. Warsz.	—	Funty	—

## Czeki i wpłaty.

Belgia	584.	370	Londyn	19500.
Berlin	17,65.	17,20	Nowy Jork	4450 4395
Gdańsk	17,65	17,20	Paryż	416 411
Praga	75.	—	Wiedeń	67 65. 50

## Akcje.

Bank hand.	5240	5250	Ostrowiec	3180
" " Dyskont	3225	3250	Radzki	2550 2340
" " Kredyt	5000	5050	Starachowice	5000 5025
" " Zjed. z. pol.	—	—	Zyrardów	7850 78000
Cukier	21750	—	Borkowski	1550 1575
Drzewo	1925	1900	Zegluga	1875
Lilpop	3900	—	Jabikowscy	1540
			Nafta	2400 2570

**Teatr Scala**

Cegielniana 18.

**Pozegnalne występy Krakowsk. Operetki „Nowości”**

Dziś 8.15 wiecz. po raz ostatni.

**Dziewczę z Holandji.**

Piątek, sobota, niedziela popoł. i niedziela wieczór

**Sensacja! Premiera! BIAŁY MAZUR** LEHARA.**K O K S**

z reprezentowanych Zakładów

**OBERSCHLESISCHE KOKSWERKE**

marki „Z a b r z e” i innych poleca wagonowo

„E L I B O R” S-ka Akc. Handl. Przem.

**Ł. J. BORKOWSKI**

699K)

Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego № 60

**Radzę wszystkim  
zwieźć skład hurtowo - detal. pod firmą  
„Najtańsze źródło”**bo w mieszkaniu prywatnym  
Łódź, ulica Dzielna № 36.Mądopolamy, Piótno rozm, Piótno kolor, Purpur (współ),  
Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kopy, Surówki, Cągi, Chu-  
stki, wełna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony,  
Woale, Szewoty, Bostony, Korty, Sukno, Welury,  
Satyny i inne tow.Jedyny najtańszy skład zakupów dla sklepów i kooperatyw  
Towary bezpośrednio z fabryk. 670B**LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW****LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS**

143 P i o t r k o w s k a 143

za plombowanie, oraz wprawianie zębów  
oświetlona podług taksy, 291P20**Zarybek karpi**w ilości 15.000 ft. zakwalifikowany przez Wydział Rybacki,  
ki, sprzedaje majątek Sarnów poczta Aleksandrów-Łęczycki. 658p**„Najtańsze źródło”**bo w mieszkaniu prywatnym.  
Wólczańska 62 m. 10.Resztki z różnych fabryk do sprzedania po niskich cenach  
od godziny 11-ej do 7-ej 325D**Lokale 2 i 3 pokojowe**z wszelkimi wygodami w centrum miasta w nowobud-  
ującym się domu od 1 lipca b. r. do wynajęcia za uprzed-  
nią wpłatą.Wiadomość w „Rozwoju” u p. Białczaka, tylko 9—10  
rano. 590B**Potrzebny korektor-ka**

Wiad. w Rozwoju od 6—7 wiecz. 621B

**DRUKARNIA****„ROZWOJ”**przyjmuje wszelkie roboty  
wchodzące w zakres  
drukarni**Kupuje meble**dywany, maszyny do szycia  
tutra, garderobę i sprzęty  
domowe. WAJCMAN  
Dzielna 19 (256P1)**Dr. med. P. BRAUN**Południowa 23,  
Spec. chorób wenerycznych i skór-  
nych i moczopłciowych, Przyjm.  
10—1 i 5—8. Panie 4—5  
617-B-12**Nasiona**warzywne i kwiatowe tylko gwa-  
rantowane, sprzedaje Skład Nas-  
ion Kołaczkińskiego, oraz  
drzewka owocowe, parkowe  
i inne. Biuro Piotrkowska 225**Dr. med. H. Szumacher**choroby skórne i weneryczne  
przyjm. 5—7 w niedzielę i świę-  
ta 11—1  
ul. 6-go Sierpnia 1. (Bene-  
dykta) 610B

Ceny konkurencyjne.

Mamy zaszczyt zawiadomić naszą Sz. Kliencję, że wysyłamy do  
Łodzi firmie**R. PFEIFFER i S-ka Nawrot 16**  
transport **K O N I A K U**towar przedniej przedwojennej jakości, jak wykazały próby  
lepszy od koniaku francuskiego**H. L. Szustow i Synowie**

664p3

Ceny konkurencyjne.

Dnia 2 marca w Łasku skra-  
dziono paszport rosyjski i  
niemiecki z fotografią wydany  
w wsi Sędziejowice gminie Wo-  
ła-Weżykowa pow Łask na imię  
Aleksandra Jabłońskiego  
1707-1**Poszukuję**inteligentnej frablanki do  
dziewczynki. Wiadomość  
Pańska 11 m. 20 [703p**Park**z 2 stawami do wydzierżawie-  
nia na sezon letni, 15 minut od  
Górnego Rynku. Oferty przy-  
muje eksped. Rozwoju pod „No-  
wa Wenecja”. 704B**KUPUJĘ**brylanty, złoto, srebro, perły  
dżamenty, stare zęby, garderobę  
placę ceny najwyższe. Konstan-  
tynowska № 7. prawa oficyna  
I-sze piętro Z. MILICH (274d**Dr. Feliks Skusiewicz**ul. ANDRZEJA 11.  
Choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć od 9—11 i od  
5 do 7 i pół pp. Panie od 5—8  
69-B-8

**Korzystna oferta!**

Jestem w stanie oddać niewielkie pozostałości amer

**mleka kondensowanego**

cukrzoniego pełnego, po Mk. pol. 650 za puszkę, tranzyto Gdańsk—Neufahrwasser, Wobec wysokiego kursu dolara dzisiejsza cena zakupu jest znacznie wyższą.

S. Wreszczyński, Gdańsk, Topfergasse 32.

Telefony: 5138, 1386, 447, 469, 1208.

Adres telegr.: „Vildole“ (689K)

**Drobne ogłoszenia:****Kupno i sprzedaż:**

**A!A!A** Kupuję meble dywany futra garderobę bielizne maszyny do szycia placę najwyższe ceny Łaznik Benedykt 28 m 15 parter 1555-21

**A.A.A.** Kupuję meble dywany futra garderobę futra maszyny do szycia placę najlepiej Wajnraich Benedykta 19. 1598-18

**AA** Towary droższą Radzę za wczasu kupować rozmaite resztki na damskie i męskie ubiory białe towary firanki najtaniej Kilińskiego 40 front 2 p. m. 10. -2

**A.** Meble łóżka, szafy, kredensy, stół, krzesła, tremo, otomana, bielizniarkę umywalnię, biurko, wieszak, róg jeleni wyprzedam tanio byle zaraz Piotrkowska 225-3 front. 1641-4

**A** Łóżka materace szafy bielizniarkę stół krzesła otomana nocne szafki Sprzedam tanio Sienkiewicza 59 oficyna II wejście 2 piętro miesz 26 1687-5

**KUPIĘ** wózek dziecienny spacerowy w dobrym stanie Główna 5 Dozorca mskaże. 1723-2

**Piekarnia** cukiernicza z konspektami do tego odrabiania i pokój wiadomości ul Rzgowska 1 front 1 piętro u Stanisława Pokorskiego od 11-2 w południe 1788-2

**4000** pud drzewa po 115 mk do sprzedania na wozy twarde suche w szczapach Nawrot 48 Bracia Kolasińscy 1370-3

**Sklep** spożywczy z jednym pokojem od zaraz do sprzedania Lubelska 12 1682-3

**Power** sprzedam tanio Piotrkowska 178 Krzemieński 1685-6

**Maszyna** Singera benbenkowa do sprzedania Sosnowa 17 w sklepie 1688-3

**Kuchnia** amerykańska do sprzedania wiadomość Kilińskiego 99 m 9 11670-2

**Wyprzedaję** obuwia męskiego damskiego gwarantowanego z powodu choroby Pracownia obuwia Kilińskiego 107 róg Nawrot -3

**Kupuję** złoto srebro wszelką biżuterję garderobę używaną i t p Ratkowska sklep komisowy Główna 53 1523-14

**ULE** z pszczołami sprzedam ul. Szkolna 23 K. Sapiński. 1606-3

**Masę** kontrolną National tanio sprzedam Piotrkowska 117 m. 29 1064-2

**Wóz** parowy sprzedam wiadomość ul Wysoka 36 m 4 1659-3

**Pianino** zagraniczne pierwsze rzędne 450,000 sprzedam oferty 450 do Rozwoju 1669-3

**Do** sprzedania lekka resorka wóz lekki stary wózek sieczkarnia benbenkowa wiadomość ul Aleksandrowska 115 1638-2

**9** morgowa gospodarka za Zgierzem do sprzedania 900, tys ziemia szlachecka wiadomość Piotrkowska 284-51 Górny Rynek 1629-2

**Sklep** do sprzedania zaraz w dobrym punkcie 180,000 wiadomość Piotrkowska 284-51 Górny Rynek 1635-2

**Plac** do sprzedania na Chojnach wiadomość ul Petersburga 6 na 3 piętrze A Grzeszki 1632-2

**Sklep** dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do sprzedania Krucza 4 1650-5

**Sklep** spożywczy sprzedam za raz bardzo tanio wiadomość Łączna 21 sklep przy Rzgowskiej 1520-2

**Dom** 2 piętrowy rogowy 40 lokali w tym 3 sklepy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania Cena przystępna Rzgowska 65 J Bajer 1623-2

**Sklep** spożywczy dobrze prosperujący wraz z mieszkaniem niedrogo byle zaraz z powodu zmiany interesu Szkolna 19 1611-5

**Psy** młode szpicie i lastro sprzedam Kilińskiego 83 mleczarnia 1716-4

**Do** sprzedania pianino gra ręczna elektryczna i duża fisharmonja Piotrkowska 234 sklep 1722-3

**Sklep** spożywczy dobrze prosperujący duży z mieszkaniem elektrycznym oświetleniem tanio do sprzedania Warunek kupującego zarazem — odstąpienia mi mieszkania Oferty pod A A w Rozwoju 1721-5

**Sprzedam** urządzenie sklepowe we Targowr 15 m 4 1715-3

**Do** sprzedania pracownia pończoch i trykotarzy z obszernie wyrobioną klientelą z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią światło elektryczne Cena bardzo przystępna byle zaraz Nawrotkowskiego 49 m 14 1563-2

**Szafę** do rzeczy sprzedam Siołańska 23 m 65 1706-2

**Dom** sprzedam przy tramwaju wiadomość Przedzalniana 17 w sklepie Jokiel 1710-3

**Fortepian** w dobrym stanie do sprzedania ul Konstantynowska 33 miesz 2 front 1711-2

**Skrzypce** w dobrym stanie są do sprzedania Krucza 25 warsztat stolarski 1712-3

**Do** sprzedania dom murywany 2 piętrowy z oficyną ogrodem i t d z wolnymi mieszkaniami na letnisku przy przystanku tramwajowym w m Kaly A B Nr 6 (przed Kochanówką) Wiadomość tamże 1798-2

**Tkackie** 2 warsztaty w komplecie kupię Oferty w Rozwoju sub Tkackie warsztaty 1705-4

**Jest** do sprzedania 5 morgów ziemi z taką i zasiwem jeden kilometr za Podęblcami wieś Klementów pomiędzy lasami z budynkami Wiadomość ul Lesna 54 Bałłowski 1701-3

**Gruszki** suszone na funty i pudły sprzedaje Senatorska 15 m 65 1605-2

**Sprzedam** kawiarnię w dobrym punkcie byle zaraz ul Radwańska 17 1671-3

**Plac** niedaży w Łodzi kupię Oferty w Rozwoju pod Plac 1693-1

**Meble** 2 szafy dęb łóżka z materacami stoły krzesła i otomana i inne meble tanio do sprzedania A Bauer Zelazna ga (przy Kokocińskiej) 1694-3

**Różne:**

**A** kuszerka M Nowakowska Dzielna 34 przyjmuje od 9-1 i 5-7 1392-9

**A** kuszerka Pipikowa Piotrkowska 132 m 14 przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. 1654-14

**Pracownia** obuwia Adama Wala Rzgowska 15 poleca obuwie męskie, damskie przyjmuje obstalunki ceny przystępne. 1330-8

**MATKI** stosujcie dla swych dzieci nieodżywionych zle wyglądających krajową bardzo skuteczną Neo-Fosfatynę Galena. Do nabycia Bracia Nikolajtys, Kraków, Poselska 13. (310d10)

**Inżynier** kawaler poszukuje umebłowanego pokoju Oferty dla Z Z Rozwoju 1585-5

**Przyjmuje** ażurki mierzki Łęcka ul Piotrkowska 105 lewa oficyna II wejście 1561-16

**Potrzebny** szewc na roboty męskie i damskie Gdańska 65 11686-3

**Potrzebne** zaraz zdolne prasowaczki do pralni chemicznej Piotrkowska 116 1694-2

**Poszukuje** miejsca zdemobilizowany Może się zająć gospodarstwem i także zna się dobrze na ogrodnictwie Jagiello Józef wieś Rogi gmina Radogosz 1680-2

**Potrzebna** ekspedjentka do cukierni Oferty pod lit Ekspedjentka do administracji nim pi sma 1678-3

**Ogrodnika** skromnych wymagań lub stróża samotnego poszukuje Zawadzka 9 17 od 3 ciej 1678-3

**Handlowiec** przystąpi do spółki jakiego interesu z gotówką pół miliona i pracą Oferty do Rozwoju pod Handlowiec 1660-3

**Polorownik** specjalista odświeża różne meble również pianina i fortepiany oferty do administracji Rozwoju pod Specjalista 167-3

**Zaginęła** książeczka fryzjerska Czeladnicza na imię Marjan Chwałewski 1716-3

**Osoba** skromnych wymagań z mieszkaniem i utrzymaniem potrzebna do samodzielnego prowadzenia sklepu i gospodarstwa Oferty do Rozwoju pod „A B“ 1619-2

**Z** ainal chłopiec lat 7 nazywa się Bronisław Matczak Kto by wiedział gdzie się znajduje uprasza się zawiadomić rodziców Zubardz ul Feliksa 12 1720-3

**I** pokój parterowy przy ul Senatorskiej zamienię również na I pokój w dzielnicy miasta od ul Nawrot do Pomorskiej (Średniej) Wiadomość w piwni ni ul Sienkiewicza 7 1700-12

**P** ielegniarka z dobrą praktyką poszukuje posady na miejscu lub na wyjazd ewentualnie do dziecka lub do towarzystwa starszej osoby oferty do Rozwoju 150 1708-3

**Poszukuje** posady kasjerki lub ekspedjentki Łaskawe oferty pod Poszukująca do Rozwoju 1705-3

**Potrzebny** samotny człowiek do koni znający pracę rolną, Wiadomość ul Brzezińska 104 1617-3

**Do** szycia bielizny wojskowej potrzebne są szwaczki kosztuła mk 50 kałesony mk 20 Piotrkowska 104a Two Ochrony kobiet 1697-1

**Z** dolna gospodyni poszukuje posady do samotnego wiadomości Piotrkowska 50 Drużecz 1699-3

**B** ielizniarki zdolne na miejscu i po za domem poszukuje magazyn bielizny Nawrot 7 1702-5

**U** czennica średniego kursu Liceum muzycznego p H Kijeńskiej udziela lekcji muzyki początkującym Orla 25 m 25 1699-3

**Jest** do oddania na własność chłopczyk 6 tygodniowy wiadomość Szkolna 26 IV piętro 1695-3

**Chłopiec** czernastoletni Stanisław Dominik wyszedł w poniedziałek 6 b m do kościoła dotąd nie powrócił Kto by cośkolwiek wiedział o powyższym uprasza się o zawiadomienie rodziców Konstantynowska 69 1713-1

**Pracownicy** płaszcze kostjuni suknie ślubne i wieczorowe 1500 biały lis do sprzedania tanio Przejazd 51-9 1661-2

**W** ydaje za dom roboty pończosznice na 16 Wiadomość Przejazd 69 m 13 1662-3

**Przybłąkała** się suka Buldog morengowata z obrozą na szyi odebrać można Piotrkowska 92a dozorecy 1663-5

**Poszukuje** 2 pokoje z kuchnią lub i pokój z kuchnią dam odstęp nego cena nie gra roli zgłoszenia pismienne Łowicz Kaliski bufet Stefan 1658-3

**Potrzebne** wprawne szwaczki do szycia fartuchów A Eger Sienkiewicza 105 w podwórzu 1660-2

**Ogrodnik** żonaty poszukuje posady od zaraz wiadomości Pabjanice Długów Józef Kostka 1559-2

**Do** pracowni abażurów poszukuje się zdolne pracownice zgłaszaj się Piotrkowska 118 i do pracowni kwiatów sztucznych. 1655-2

**Chłopcy** potrzebni do terminu Orla 25 stolarnia. 1636-2

**Pracownia** haftów ręcznych Wandy Bossówny przyjmuje wszelkie kolorowe i białe hafty Nawrot 8 lewa oficyna, parter. 1651-2

**Przyjmuje** bieliznę do szycia także potrzebne zdolne bielizniarki Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter. 1652-2

**Poszukiwana** osoba samotna do interesu handlowego z kapitałem 200,000 marek wiadomości ul. Krucza 7 sklep. 1639-2

**Inteligentna** panna z Poznania wykwalifikowana gospodyni poszukuje jakiegokolwiek posady po starszego pana lub starszego państwa od 1 kwietnia. Oferty pod „Wykwalifikowana“ 1630-2

**Z** dolna modystka przyjmuje ka pelusze do roboty po cenach przystępnych Nawrot 42 front II-gie piętro m. 6. 1401-9

**W** illa 24 pokoje przy tramwaju Piotrkowska 284-51 Górny Rynek. 1635-2

**Zagubione dokumenty**

**S** ukiennik Mieczysław zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi 1628-2

**F** riedrich August, zagubił kartę bezterminowego urlopu wydany w Łodzi 1615-2

**S** widerek Stanisław zagubił paszport niem wyd w gm Mroga Dolna 1633-2

**Z** agubiono dnia 4 III 22 r paszport rosyjski wydany z gminy Skrzynno pow Wielunskiego kartę bezterminowego urlopowania wydaną przez P K U Łódź na imię Szulca Piotra 1631-2

**P** anasiak Florentyna zagubiła tymczasowy dowód osobisty wyd w gm Górzów z Radomskiej 1653-3

**U** rbański Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopowania wydaną w P K U Łódź 4 16 dźkiego pułku sirzelców 1656-2

**Z** awadzka Stefania Piotrkowska 77 zagubiła tymcz dowód osobisty z Brzeźan 1683-3

**N** owicka Polonja zagubiła paszport niem wyd w Łodzi 1680-3

**J** urek Antoni zagubił portfel z paszportem i pozwoleniem na broń Uczciwy znalazca zechce zwrócić dokumenty do adm dz Rozwój 1676-4

**H** elena Rządzińska ucz kl I S kl gimnazjum żeńskiego p Petkowskiej i Macińskiej zagubiła matrykulę szkolną Konstantynowska 75 1676-3

**K** owalczyk Stanisław zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez 1-szy pułk wojsk łączności 1660-3

**W** oźłowska Cecylja zagubiła paszport rodzinny niemiecki wydany w Łodzi 1687-3

**Z** dzarski Edward Rokicińska 54 zagubił p szport niemiecki wyd w Łodzi 1672-3

**H** enryk Marek zagubił dowód osobisty wydany w gminie Chojny 1714-3

**J** anaszkiwicz Helena zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 1669-3

**Z** agnął dowód osobisty na imię Ignacego Graczyka wydany przez magistrat miasta Zgierza i kartę powołania rocznik 1887 1700-5

**CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ.** Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów.  
**ARTYKULY** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.  
Kaźda nowa podwzka obowiązuje już przywie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia  
Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski  
W Łodzi W. Czajewskiego.